KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 5 (17) Października 1859 Roku. № 275. Jutro, Śgo Łukasza Ewangelisty.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMĆ, ALEXANDER IIgi, dziś po godzinie 8ej rano, raczył przybyć do Warszawy.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża, Uroczystość Śtej Filomeny P. i M. z wielką solennością obchodzoną była. Ołtarz, w którym mieści się Obraz tej Świętej (pędzla Hr: Henryka *Zabielły*), był okazale przybrany. Mszę Wielką celebrował liczną otoczony assystencją, JW. JX. Henryk Hr: *Plater*, Biskup Mosynopolitański, Sufragan Łowicki. Poprzedziła takową Uroczysta Processja z N. Sakramentem. Pochód processyjny składało Bractwo Śgo Rocha, z chorągwiami i światłem jarzęcem, sieroty z Instytutu S. Kazimierza i Duchowieństwo miejscowe. Chorągwie na cześć Śtej Patronki, niosły dziewice w bieli przybrane.

Wczoraj jako w Uroczystość Śtej Teressy Panny Serafickiej, w czasie Summy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przed:, pod dyrekcją P. *Pawlewskiego*, wykonane zostały dzieła religijne: Msza *Elsnera*, Graduale, Hymn *Verdego*, Offertorium Ave Maria *Bażenki*.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał piechoty, Członek Rady Państwa, wyjechał do Petersburga; a Jenerał-Adjutant Baron *Pritwitz*, i Fligel Adjutant Baron *Essen*, do Sosnowic.

JW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Adlerberg 3ci*, prybył z Berlina.

JW. Jenerał-Major Hr: *Opperman*, Gubernator Cywilny Gub: Radomskiej, wyjechał do Radomia.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji Płockiej, przybył do Warszawy.

JW. Xawery *Pustowski*, Vice-Prezes Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, wraz z Małżonką, wyjechał wczoraj w Gubernję Grodzieńską.

JW. Hr: *zu Eulenburg*, Szambelan Dworu Pruskiego i Konsul Jlny Pruski w Warszawie, powrócił z Berlina.

Z Petersburga przybył do Warszawy, dowódzca 2go Korpusu Armji, Jenerał-Lejtnant *Liprandi*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Października r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 65, na które, tudzież na dawniejsze, w 448 wnioskach, złożono rs. 8,449 kop: 50. Na żądanie 140 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 98 kop: 9), rs. 7,270 k. 84½, i umorzono xiążeczek oszczędności 47. Przeto Uczestników 14,564, posiada kapitał rs. 758,459 kop: 53.

Magistrat M. Warszawy. — Jeszcze pod d. 18 (30) Kwietnia r. b., Magistrat podał do powszechnej wiadomości przez pisma krajowe, decyzją K. R. S. W. i D. z d. 9 (21) Kwiet: 1859 r. kassującą smętarz Śto-Krzyzki, i oznaczającą ostatecznie termin na dzień 1 Stycz: 1860 do przeniesienia o ile czyją wolą to będzie, na smętarz Powązkowski zwłok w katakumbach pomienionego smętarza pochowanych. Ponieważ termin takowy zbliża się, a dotąd bardzo mała liczba familji do takowego przeniesienia zwłok przystąpiła, aby przeto nikt z interesowanych niewiadomością w tej mierze nie tłumaczył się, Magistrat podaje powtórnie niniejszem do wiedzy kogo to obchodzić może, że K. R. S. W. i D. po rozpoznaniu wniosków delegacji wyznaczonej do ocenienia obecnego stanu smętarza Śto-Krzyzkiego w m. Warszawie postanowiła: 1) aby smętarz Śto-Krzyzki, nadal był skasowany; 2) jeżeli życzeniem będzie pozostałych familji przenieść zwłoki pochowane w tamecznych katakumbach na smętarz Powązkowski, będą mogły dopełnić to swoim kosztem, przy zachowaniu ostrożności przepisami dla służby Lekarskiej wskazanych, w terminie do dnia 1 Stycznia 1860 r.; 3) po upływie tego terminu, zwłoki pochowane tamże przed laty 40tu, złożone być winny w jednym grobie na smętarzu Śto-Krzyzkim; zwłoki zaś później pochowane, jako nie ze wszystkiem jeszcze spróchniałe usuwane być mają z katakumb do osobnego dołu częściami, to jest najwięcej po 5 lub 6 dziennie, z ostrożnościami jakie w tej mierze wskazują przepisy o grzebaniu ciał zmarłych; a obiedwie te czynności dopełnione być powinny w porze zimowej pod nadzorem Urzędu Lekarskiego m. Warszawy; 4) tablice wszelkiego rodzaju mieszczące na sobie napisy nagrobkowe, oddać Zgromadzeniu XX. *Missjonarzy* Warsz: z namienieniem, że jeśli kto z osób interesowanych w przeciągu roku jednego zgłosi się po tablice, dla umieszczenia jej w innem miejscu, takowa bez spornie wydaną być powinna. Obok tego Magistrat informnie, że jeżeli życzeniem będzie pozostałych familji przenieść zwłoki pochowane w katakumbach smętarza Śto-Krzyzkiego, na smętarz Powązkowski, mogą to dopełnić swoim kosztem, przy zachowaniu warunków powyżej opisanych i w terminie tamże oznaczonym, a w czem Magistrat jeszcze pod d. 18 (30) Kwietnia r. b. stosowną do Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* Warsz: uczynił odezwę, jak niemniej nadzorowi smętarza Powązkowskiego oraz Urzędowi Lekarskiemu m. Warszawy wydał rozporządzenie.— Prezydent, Rzeczywisty Radca St: *Andrault*. Naczelnik Kanc:, *Luceński*.

W dniu 20 b. m. o godz: 10tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Parafjalnym w Rawie, za duszę ś. p. Joanny z Chaniewskich *Zakrzewskiej*, i zmarłych jej Rodziców; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Wczoraj, Rodzina i grono Przyjacioł, odprowadzili na spoczynek zwłoki ś. p. Władysława *Hussara*, Aplikanta Najw: Izby Obrach:, Syna Obywatela Ziemskiego z Gubernji Lubelskiej, który w 20ym roku życia rozstał się z tym światem. Bolesny ten cios dla zacnych Rodziców, oraz Siostr i Brata, dotknął zarówno i wszystkich Znajomych, widząc jak owe nadzieje Rodziny, zespolone w witającym zaledwie świat młodzieńcu, zamknięte zostały razem z nim w grobie! Spoczął on na smętarzu Powązkowskim, a wzniesioną mogiłę, zwilżyła dziewicza łza przywiązanej Siostry, towarzyszącej zwłokom jego do grobu, wraz z stroskanym Ojcem.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Jan *Kudelski*, Tom: *Jasiński*, Karol *Wąsowicz*, Ferd: *Zajączkowski*, Mansfeld *Tarnowski*, Hen: *Gratkowski*, Jan-Kanty *Wasilewski*, Józef *Gagatnicki* i Ant: *Baliński*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Opoczyńs:; Właściciele dóbr: Michał *Malhomme*, Jan *Herniczek* i Ant: *Lisicki*, Członkami Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Zamojs:; Właściciel dóbr, Teodor *Firsinkowski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Siedlec:; Właściciel dóbr, Konst: *Moczulski*, Prezydującym w Radzie Opiekuń: Zakładów Dobrocz: Ptu Radzyńs:; Dzierżawca dóbr Winc: *Koskowski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Pułtus:, Właściciel dóbr Anto: *Rutkowski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Lipnows:; Naczelnik Objazdu XIIIgo Ogu Komunikacji, Assesor Kolle: Jan *Fryderycy*, Członkiem Rady Szczegóło: Szpitala w Augustowie; Rejent przy Sądzie Pok: Ogu Biebrzań: Winc: *Kossakowski*, Podsędek tegoż Sądu Jul: *Rogalski*. Właściciele dóbr: Adam *Bzura*, Ant: *Ohrycki*, i Józef *Żmijowski*, Członkami Rady Szcze: Szpitala S. STANISŁAWA w Szczuczynie; Wójt Gminy Rządo: Szumsk Maciej *Zawadzki*, i Sekretarz Magistratu m. Marjampola Flor: *Kozicki*, Członkami Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Maryampols:; Rachmistrz do czynności Ubezp: w biurze Naczelnika Ptu Kalwaryjs: Edw: *Bogusławski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakła: Dobrocz: Ptu Kalwaryjs:; Doktor Med: Stan: *Janikowski*, i Doktor Med: Fran: *Kobylański*, Lekarzami bezpłatnie ordynującymi w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS w Warszawie; Lekarz Karol *Pawlikowski*, Lekarzem bezpłatnie ordynującym w Szpitalu Śgo ŁAZARZA w Warszawie; Dr Med: Alex: *Blum*, Lekarzem bezpłatnie ordynującym w Szpitalu Ewangelickim; Lekarz Lud: *Chwat*, Lekarzem ordynującym w Szpitalu Starozak: w Warszawie; Lekarz Ptu Hrubieszows: Felix *Krajewski*, Lekarzem Szpitala Śtej JADWIGI w Hrubieszowie; Doktor Medyc: Michał *Korabiewicz*, Lekarzem Szpitala Maryińskiego w Siedlcach, i Lekarz Adam *Chałupczyński*, Lekarzem Szpitala Śtej KONSTANCJI w Maciejowicach.

Staraniem W. JX. Kanonika *Wierzbickiego*, Proboszcza Garwolińskiego, i pobożnych tego miasta ofiarami, miejscowy Kościół parafjalny został powiększony, przez dobudowanie Prezbyterjum i 2ch Kaplic.

Wciągu lata ubiegłego, odnowiono staraniem pobożnych Parafjan, Kościół Parafjalny we wsi Grudku w Dekanacie Kozienickim, jeszcze przez *Kochanowskich* wybudowany, a przez Kardynała *Radziwiłła* poświęcony. Artysta *Kolecki* z Radomia, odmalował i pozłocił Ołtarze, oraz i obrazy; w Wielkim, N. MARJI, malowany był jak świadczy napis, w r. 1755, przez Marjana *Stachowicza*. Odnowiono także pomnik Andrzeja *Kochanowskiego* i Anny z *Białaczewa* jego małżonki, fundatorów Kościoła, przyczem uwydatnił się dokładnie wizerunek tego synowca Ojca Poetów, na nagrobku umieszczony. Przy pokrywaniu blachą dachu pięknej wieży Kościelnej, znaleziono na chorągiewce, wyrznięty rok 1761, pod herbem Xiążęcym, Rodziny *Jabłonowskich*. Ztąd wnosić należy, że przedostatnia restauracja główna Kościoła, miała miejsce za ówczasowego dziedzica Grudka i Czarnolasu, Xięcia Wojewody Nowogrodzkiego. O Kościele Grudeckim *Kurjer* przed laty kilkunastu, drukował obszerny artykuł.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. G. kop: 30 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od X. Q. rs. 1 dla rodziny przy ulicy Czystej na pustym placu w altanie zamieszkałej. — Od A. J. rs. 1 dla bliźniąt *Krukowskich* zostających u Wdowy w domu PP. *Sakramentek*.

W d. 22 z. m. Dr *Luther*, w Bilk pod Dusseldorfem, odkrył nową planetę, której Professor Marcin *Hoeck* z Utrechtu, nadał nazwę *Mnemosina*. (Mnemosina w teogonji pogańskiej, była córką *Niebios*, a matką *Muz*; *Jowisz* był ich ojcem). Nowa planeta jest z rzędu 57mą z dotąd znanych asteroid, krążących pomiędzy planetami *Marsem* i *Jowiszem*, a 9tą z tych które odkrył *Luther*. Inne ośm są: *Thetis* odkryta w r. 1852, *Proserpina* w r. 1853, *Bellona* w r. 1854, *Leukothea* i *Fides* w r. 1855, *Agle* i *Virginia* w r. 1857, *Calypso* w roku 1858. Nowo odkryta planeta, ma blask gwiazdy 10tej wielkości.

Nakładem K. *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej Nr 6 wyszło dziełko p. t. *Pijawka*, jej hodowanie i pielęgnowanie, oraz korzyści z jej hodowli wypływające, przez Augusta *Jourdiera*, przełożył i uwagami uzupełnił Albin *Kohn*. W texcie pomieszczone są drzeworyty, ułatwiające opisy rozmaitych sadzawek i przyrządów do łowienia pijawek służących. Cena exem: kop: 45. Nakładem powyższego nakładcy wyszła, *Stonette-Polka* z ryciną, ułożona na fortepjan przez K. *Szultz*; cena k. 22¹/₂. Publikacje powyższe nabyć można we wszystkich xięgarniach w Warszawie, i na prowincji, a mianowicie: u *Arzta* w Lublinie, *Stablewskiego* w Płocku i *Hurtiga* w Kaliszu.

P. Redaktorze! w Kurjerze pod dniem 26 Września r. b. przy artykule o Kościołku na smętarzu ŚTO-KRZYZKIM, nadesłanym przez M. K., zrobiłeś Pan w końcu adnotację, że jeden z historjografów, przypomina sobie, jeżeli go pamięć nie myli, że na Kościół ten poczyniony jest jakiś legat. Oświadczam tu imieniem wszystkich bliżej historję tego Kościołka znających i mających akta jego pod ręką, że Kościół ten funduszem Zgromadzenia Xięży Missjonarzy wybudowany został, celem składania ciał umarłych i odprawiania Nabożeństw żałobnych; a żadnych legatów nigdy nie miał; co w swem pismie chciej łaskawie zamieścić i przyjąć rs. 1 na sprawienie organków w tem Kościołku niezbędnych. — J. K.

BOGU dzięki, zmalała śmiertelność jaka panowała tego lata pomiędzy dziećmi, z powodu różnych słabości.

Ciekawą jest bardzo budowa jednego z domów, jaka obecnie się stawia przy ulicy Marjensztadt. Dla zabezpieczenia bowiem od panującej tamże powszechnie wilgoci, fundamenta tej budowy stawiają się na palikach drewnianych, na które, wyszło już około 20 sążni olszyny. Zaszczyt to prawdziwy przynosi Właścicielowi, tyle dbającemu o dobroć i trwałość budynku, i zapewnie wynagrodzonym za to zostanie, skoro mający się jak słychać otworzyć tamże plac aż do arkad nowozjazdowych, podniesie nadzwyczaj tę okolicę, a tem samem i wzniesione przy niej possesje.

Nie zbyt dawno, wspomnieliśmy o nowej amerykańskiej maszynie, jaką P. Felix *Ziemiański*, tutejszy Dentysta, sprowadził dla swojego zakładu przy ulicy Czystej w domu W. *Kuszla*, a która ma służyć do wyrabiania z kauczuku przyrządów, w których w ciągu 10 godzin, można osadzić cały garnitur zębów. Po uczynionej wzmiance o sprowadzeniu tej maszyny, oglądaliśmy już i wypadki, jakie ze sprowadzenia jej otrzymał P. *Ziemiański*. I rzeczywiście, najpraktyczniejszym surogatem, zastępującym jak najwyborniej w przyrządach dentystycznych, inne drogie metale, jakiemi są: złoto lub platyna, okazał się kauczuk, który obok nadzwyczajnej trwałości, przewyższa tamte z tego względu, że łatwiejszym staje się do wyrobu i daleko niższy jest w cenie. Nie małą tedy przysługę wyświadczył wszystkim cierpiącym na zęby P. *Ziemiański*, zaprowadzeniem tego przyrządu i wyrobu u siebie, a z czego zapewne wielu po otrzymaniu tej wiadomości nie omieszka korzystać. Przy tej sposobności należy oddać sprawiedliwość zakładowi P. *Ziemiańskiego*, jako nadzwyczaj obfitującemu już nietylko w najróżnorodniejsze gatunki dentystycznych narzędzi, ale i w nieprzeliczoną ilość garniturów zębowych, czy to z kości hipototamowych, czy z massy, i tym podobnych.

Szukającym pomocy sumiennego i udoskonalonego w swej sztuce mechanika i bandażysty, udzielamy wiadomość, iż pod Nr 526 przy ulicy Podwal mieszka Pan *Droese*, nowo dopiero z zagranicy przybyły; u niego bowiem znajdują się różnego rodzaju bandaże, paski nowego pomysłu, oraz sztuczne nogi i ręce zupełnie naśladujące ruchy naturalne, a nawet i doskonałe gorsety. Z własnego na nas samych doznanego skutku, czujemy się dla miłości bliźnich w obowiązku, podać to do wiadomości, gdyż Publiczność niezawodny i nieochybny pod każdym względem odniesie skutek. — M. i R. Obywatele z Warszawy.

Wiemy już jakiemi upałami odznaczyło się tegoroczne lato; do spowodowanych przeto skutkiem tego wypadków, należy policzyć i to, iż w Belgji w ogrodzie Pana *Van Rusche*, podziwiali drzewo gruszkowe, na którem znajdowały się jednocześnie: dojrzałe owoce, na wpół dojrzałe z drugiego kwitnięcia, i obfita ilość trzeciego, z kolei w tym roku kwiatu.

U jednego z tutejszych zbieraczy starożytniczych zabytków, widzieliśmy szablę Karola *Chodkiewicza*, z wyrytem na tejże imieniem jego i datą posiadania takowej. Szacowny ten zabytek ma wartość dwojaką, raz jako pamiątka Hetmańska, a powtóre jako starożytniowość należąca do historji.

Wspomnieliśmy niedawno o długoletności skowronka, ale przeszedł go w tym względzie będący w pewnym domu chowany słowik, który ni mniej, ni więcej, jak 27 lat w klatce śpiewa. W tem samem miejscu jest także i żuraw, jeszcze starszy od nich, bo lat 28 jak przechadza się po dziedzińcu. Żuraw ten objawia dziwne dowody niestałości, początkowo ubiegał się za zostającą tam przy kuchni pomywaczką, chociaż ta wcale go niekarmiła, później stał się nieodstępnym towarzyszem stangreta, z kolei za ukazaniem się kucharki z tego domu wyprawiał przed nią susy i skoki, śledząc ją wszędzie, a teraz przepada za jedną z pracujących tam wyrobniczek, chociaż żadne z nich, jak powiedzieliśmy, nie udzielało mu pokarmu. Cóż by to dopiero było, gdyby to była Pani Żurawina?

Zakład Fotograficzny, istniejący przy ulicy Senatorskiej Nr 12, w domu W. *Łagiewnickiego*, obok Kościoła PP. *Kanoniczek*, od godz: 9tej z rana do 3ej po południu, zdejmuje portrety z natury w większych i mniejszych rozmiarach starannie retuszowane, oraz wykonywa kopje z obrazów olejnych, sztychów, minjatur, rzeźb i dagnerotypów. Zakład ten w ostatnich czasach zajął się również upowszechnieniem portretów *panotypami* zwanych, począwszy od kop: 75 ceny.

Najlepszym sposobem zabezpieczającym drzewa od szkodliwych owadów są dwa kółka, jedno miedziane a drugie cynkowe, umieszczone na pniu i na wierzchołku drzewa, w połączeniu z sobą drutem. Każdy owad dotknąwszy się kółka miedzianego doznaje wstrząśnienia elektrycznego, które go zabija na miejscu. Wiadomo, że po większej części poczwarki nie przeistaczają się w gąsienice na drzewach, ale już przeistoczone wchodzą na nie. Każdy więc owad, wstępując na drzewo, musi się dotknąć miedzianego kółka, które go o śmierć przyprawia. Środek ten jest mianowicie praktycznym pod miastami, gdzie wyższa stosunkowo cena owoców.

(A. n.) Polecam szanownej Publiczności damskiego krawca *Stanisławskiego*, mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1340 (nowy 60), w drugiej oficynie na pierwszem piętrze, gdyż ten powierzone mu roboty wykończa jak najakuratniej i za bardzo przystępną cenę. — K. L.

Amatorom fechtowania donosim, iż w Instytucie gimnastyki P. Michała *Majewskiego*, przy ulicy Królewskiej, w pałacu *Lubieńskich*, lekcje fechtowania na pałasze i szpady, udzielają się codziennie. Ćwiczenia gimnastyczne, mają miejsce dla obiej płci w różnych godzinach. Szwedzka zaś gimnastyka udziela się w oddzielnym czasie.—Ktoby zaś chciał się zaopatrzyć w ciężarki, używane dla wprawiania się do ćwiczeń gimnastycznych w domu, i te nawet u P. *Majewskiego* znajdzie.

W danej zabawie muzykalnej w Baden, w połowie z. m. na korzyść ubogich, na której znajdował się Xiążę Rejent *Pruski* i najznakomitsze towarzystwo, przyjęła także współudział, znana tu z pięknego talentu swojego Hrabina Marja z Hr: Nesselrodów *Kalergis*, przyjęta będąc przez obecnych z zapałem. Oprócz zaś tej ofiary na korzyść biednych, Hrabina złożyła i drugą z swego talentu dramatycznego, i wraz z Panem *Markiewicz*, przyjąwszy role w eleganckiej komedji *Merego*, nie mało przyczyniły się do podniesienia dochodu.

Ktoby chciał nabyć czy to w znacznej partji od razu, czyli też częściowo prawdziwej wody kolońskiej *Jean Maria Farina*, może dostać takowej w znanym handlu pod firmą J. *Segedy*: przy ulicy Długiej Nr 489.

- W tych dniach otworzony został zakład traktjerniczy przy ulicy Podwal pod 529, przez Panią Marjannę *Dębską*. Pomieniony zakład może się stać dogodnym, gdyż istniejąca tamże przed niejakim czasem gastronomja już dla samego korzystnie położonego miejsca licznie była uczęszczaną. Tembardziej obecnie wróżyć można pomyślność, gdy nowa gospodyni poczyniła już wszelkie przygotowania dla przyjęcia konsumentów, i gdy z wszelką dokładnością obznajomiona jest ze swoją sztuką.

Onegdaj, o godz: 6tej wieczorem, w Kościele ŚgoKarola *Boromeusza*, pobłogosławiony został przez Wgo JX. Kanonika *Gruszeckiego*, związek małżeński, zawarty między Wilhelmem *Orsettim*, Dziedzicem dóbr Byszewa, a Panną Wandą *Linowską*, Córką ś. p. Konstantego *Linowskiego*, Pułkownika Wojsk Belgijskich, a Wnuczką niegdy Alexandra *Linowskiego*, Kasztelana. Do Ołtarza prowadzili Pannę Młodą JW. Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, i Stryj nowo-zamężnej, JW. Radca Tajny *Łęski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu. Po odbytym akcie, orszak weselny udał się do mieszkania JWgo *Łęskiego*, gdzie wśród grona familijnego, niejeden spełniono toast za pomyślność Nowożeńców.

Gazeta Codzienna ogłosiła w tych dniach artykuł następującej treści: „Z powodu komedji *Dla miłego grosza*, której druk w gazecie naszej (Codziennej), zapowiedziany został, chociaż jak się dziś okazuje, przed posłaniem na konkurs, odstąpioną została (przez Autora P. Apollona Nałęcza *Korzeniowskiego*) P. J. *Ohryzce* w Petersburgu, i już jest tam wydrukowaną, przypominamy, że należałoby określić jasno i powtórzyć warunki konkursu. Gdyby Autor komedji tej był otrzymał nie *accessit*, ale *premium*, byłby w przykrem położeniu człowieka, który rozporządził tem, co nie jest już jego własnością. Omyłkę tę przypisać należy nieznajomości warunków konkursu, które na nowo ogłosić wypada.”— Czyniąc przeto zadosyć życzeniom tej gazety, raz jeszcze powtarzamy warunki, tak jak je podaliśmy niedawno, a mianowicie: „Ukończywszy z konkursem *Żołkowskiego*, przypominamy po raz już trzeci o konkursie pod nazwą: Edwarda *Starzyńskiego*. Termin, do nadsyłania prac dramatycznych, jak już powinno być wszystkim wiadomo, naznaczony został do dnia 31go Grudnia roku bieżącego. Wszelkie dramata są wyłączone, a przyjmowane będą same tylko komedje, które mogą być i wierszem i prozą, w jednym i w kilku aktach, lecz w każdym razie jeżeli w jednym akcie, to wierszem. Wszystkie te prace mają być nadsyłane na ręce Redaktora *Kurjera Warszawskiego*. Żadna z komedji, granych, drukowanych, lub raz już przedstawianych na którymkolwiek z konkursów, nie może być powtórnie dawaną na konkurs. Premium składa się z rs. 300 (złp. 2,000). Ponieważ nas dochodzi bardzo przyjemna pogłoska, jakoby na ten konkurs miano nam nadesłać kilka i to bardzo dobrych utworów, przeto pragnąc odpowiedzieć oczekiwaniom Autorów, nie tylko pod względem samej sławy, ale i pod względem materjalnym, zamiast jednego pragniemy pomnożyć te premja do liczby trzech przynajmniej, a to w sposób następujący: Autor komedji jaka przez Komitet za najlepszą i najpierwszą z pomiędzy nadesłanych uznaną zostanie, otrzymuje, ustanowione przez Ed: *Starzyńskiego* premium, w całości, to jest rs. 300 (złp. 2,000), które natychmiast po skończonym konkursie, za zgłoszeniem się Autora, wypłacone mu zostaną przez Redaktora *Kurjera*. Autor drugiej z kolei sztuki, otrzyma honorarjum z dochodu jaki się okaże ze sprzedaży pierwszej; zaś Autor trzeciej, podobnież honorarjum, ze sprzedaży drugiej. Autorowie sztuk 4ej, 5ej i t. d., o ile takowe zasługiwać będą, otrzymają pochwały, z podaniem ich nazwisk do pism publicznych, i w tym celu, rozkoperty ich jak i Autorów sztuk premiowanych, rozpieczętowane zostaną. Nadmieniamy tu dla usunięcia wszelkich wątpliwości, iż dochód tak zwany teatralny z prac pomienionych, należy wyłącznie do właściwego Autora komedji. Każdy z przysyłających na konkurs komedję, potwierdza tem samem niniejsze warunki i w zupełności je przyjmuje.” W końcu dodajemy, iż dobrze by było, ażeby Redakcje pism innych powtórzyły ten artykuł dla usunięcia wszelkich wątpliwości i zasłaniania się przez Autorów, niewiadomością warunków.

P. Alex: *Niewiarowski*, b. Redaktor *Gazety Codziennej*, i znany Powieścio-Pisarz, wykończył obecnie szereg obrazów obyczajowych p. t. *Zamki na lodzie*; jeden z tych obrazków p. t. *Syn obywatelski*, ukaże się wkrótce w *Tygodniku Illustrowanym*. Tenże autor napisał w tych czasach komedję w 3ch aktach p. t. *Drugi kochanek*.

Uprasza się szanowne osoby, które przyjeły udział w wykonaniu Dzwonu *Schillera*, a mianowicie, te które już poprzednio odbyły próby, jako to: sopran, tenor, alt i bass, ażeby jutro po południu o godz: punkt 4ej do lokalu Nowej Ressursy, dla dalszej próby przybyć raczyły.

Kosmorama na Krakowskiem-Przedmieściu, przedstawiająca widoki z ostatniej kampanji Włoskiej, ściąga ciągle ciekawych; właściciel jej przeto dogadzając ogólnym życzeniom, zamierzył takową czas niejaki jeszcze przedłużyć.

Wzdłuż ulicy Rymarskiej, po stronie przeciwległej gmachów Skarbowych ku Tłomackiemu, układane są chodniki flizowe.

Znany oddawna skład rycin Braci *Pellizaro*, na Krako:-Przedm: Nro 445, wprost Odwachu, otrzymał znaczny transport z Paryża różnych nowości; czyniąc zaś zadosyć ogólnym żądaniom, zaopatrzył również ten skład w obrazy Opatrzności BOZKIEJ. Nadmieniamy przytem, że Bracia *Pellizaro*, chcąc się zupełnie wyprzedać, rozpoczną wkrótce licytację, gdzie po bardzo nizkich cenach bo zaledwie za $^1/_3$ część tego co dawniej kosztowało, każdy będzie miał sposobność nabycia rycin wszelkiego rodzaju.

Od dnia 13go b. m., otworzony został w Tivoli salon koncertowy, w którym muzyka wybornie skompletowana pod dyrekcją Pana A. *Kuhne*, codziennie piękne utwory muzyczne wykonywa, i to za cenę wnijścia po kop: 5 od osoby. Orkiestra ta pomimo takiego zniżenia ceny wnijścia, w niczem nie ustępuje innym. Pokazuje się więc, że u nas są dobrzy Artyści, którzy nam wystarczyć mogą, byleby z naszej strony znaleźli poparcie i którzy poprzestają na małem.— *L. S.*

Tysiące Publiczności Warszawskiej, wczoraj zwiedziło spacerem Alee, Ogród Belwederski i Łazienki Królewskie.

Wczoraj głównie przechadzki skierowano ku Alei, a za dojściem do trzech Krzyżów, rozdzieliły się ku Wiejskiej ulicy i głównej Ujazdowskiej Alei. Jedni z przechadzających się, pociągnęli na Wiejską-Kawę, która pomimo przekształcenia swego, zaledwie objęła Gości, którzy aż musieli mieścić się w ogrodzie; drudzy do Doliny Szwajcarskiej, której salon równie był peł-

ny. Tam grała orkiestra E. *Bacha*, tu zaś P. *Fuchsa*, i obie wywiązały się dobrze.

W tych dniach, gościł w Warszawie Pan J. K. *Turowski*, Redaktor szacownej publikacji pod nazwą *Biblioteki Polskiej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lazarilla*, Panna *Dowiakowska*, oraz PP: *Troschel* i *Kamiński* po 2-kroć; po Operetce *Małżeństwo przy latarniach*, Panie: *Quattrini* 4-kroć, *Gruszczyńska* 5-kroć, *Bakałowicz* i Pan *Matuszyński* po 4-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Mizantrop i Druciarz*, Panny: *Figarska* 2-kroć, *Ziwolka*, PP: *Panczykowski* 3-kroć i *Chomanowski*; po Kom: *List i Odpowiedź*, Pani *Bakałowicz* 4-kroć, Panna *Łapińska* 3-kroć, PP: *Żołkowski* 8-kroć i *Świeszewski* 3-kroć; po Kom: *Nic bez przyczyny*, Pani *Ziemińska* i Pan *Królikowski* po 3-kroć.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 k. 38½, *pszenicy* rs. 7 kop: 7, *jęczmienia* rs. 4 kop: 42½, *owsa* rs. 2 k. 88½, *masła* pud rs. 7 kop: 60, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 kop: 60, *kartofli* czet: rs. 1 k. 48.— Sprowadzono w dniu 14 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 602, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 101, w ogóle sztuk 703, *wieprzy* 1,291, *cieląt* 179, baranów 1,373; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 662, wieprzy 720, cielęta i barany wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 10; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 20; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 3, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 2; z powrotem do domu, jako niesprzedane na targu sztuk 4, pozostało remanentem sztuk 2.

Sebastjan *Kozdra*, flis, lat 20 liczący, przewożąc się przez Wisłę wprost tarasu, wpadł pod berlinkę i utonął.

Anglja. *Londyn*, *12go Października*. — *Times* przerywa nareszcie milczenie jakie zachowywał od dni sześciu o wypadkach w Parmie.— *Daily-News* ogłasza notę widocznie zakommunikowaną, zapowiadającą spokojne rozwiązanie sporu o wyspę San-Juan. Oba Rządy zgadzają się podobno na odroczenie dyplomatycznego załatwienia kwestji o własność territorium spornego.— Ogólne obawy o napaść na Anglję, wywołały przynajmniej to dobrego, iż zajęto się organizacją milicji w połączonych Królestwach, i że obecnie liczba tej milicji, nieźle wyćwiczonej, dochodzi do 63,000 ludzi. Z czasem dojdzie do stu tysięcy.— Stan zdrowia Admirała *Hope*, ranionego w Chinach, jest taki, iż zapewne będzie musiał opuścić służbę. (Sch: Ztg).

Austrja.— W miejsce Hr: *Clam-Martinic*, P. *Wukasowicz*, krewny Bana Hr: *Jellachich*, mianowany został Radcą Nadwornym i tymczasowym Naczelnikiem, Rządu Krajowego w Krakowie. (Czas).

Francja. *Paryż*, *12go Paźdz:* — Głównym przedmiotem zajęcia publicznego jest i dziś odpowiedź Cesarza na przemowę Arcy-Biskupa z Bordeaux. Obok tonu godnego i umiarkowanego słów Cesarza, wszyscy widzą stały zamiar jego położenia za warunek swego poparcia dla Stolicy Apostolskiej, zaprowadzenie reform wymaganych przez Francją.— Mimo wiadomości prawie pewnych, o załatwieniu nieporozmień między Hiszpanją i Marokko, krąży tu pogłoska, że dziś ma wypłynąć wyprawa Hiszpańska na morze. Co do przeznaczenia floty Francuzkiej pod dowództwem Admirała *Romain-Desfosses*, nic stanowczego donieść nie można, albowiem otrzymał on rozkazy zapieczętowane, które dopiero na wysokości Algesiras ma otworzyć. Missja jego, w obec podejrzliwości rządu Angielskiego, w każdym razie będzie trudną. — Z Alexandrji nadeszła tu wiadomość, że Sułtan przysłał Vice-Królowi rozkaz wstrzymania robót około kanalizacji Suezu. Krok ten przypisują naturalnie wpływowi Anglji.— Rząd zamówił podobno 20 nowych kanonjerek, dla wyprawy Chińskiej. Pierwsza z nich ma być zbudowaną za 6 tygodni, a od tego terminu przedsiębiorcy dostarczać będą codzień po jednej. — Biura Prefektury departa: Sekwany zajęte są obecnie pracą wcielenia przedmieść do stolicy, które ma wejść w wykonanie z dniem 1m Stycznia. — Xiążę *Metternich* po powrocie w Biarritz zajął mieszkanie w pałacu Ambassady Austrjackiej. Przez ciąg dotychczasowego pobytu w Paryżu mieszkał on gdzieindziej.— Margrabia Emmanuel *d'Azeglio*, Reprezentant Sardyński w Londynie, przejeżdżający przez Paryż, ma być w przyszły Piątek przyjmowany przez Cesarza w St. Cloud.— Jutro ma być Rada ministerjalna w St. Cloud, pod prezydencją Cesarza. — Dochody z teatrów, widowisk, koncertów, balów i t. p. w Paryżu, przez ciąg miesiąca Września wyniosły 945,676 fr:, to jest więcej jak w Sierpniu o 296,886 fr. (Nord).

Xięztwa Naddunajskie. *Bukarest*, *11go Października*.— Wczoraj wieczór potworzyły się tu zbiorowiska ludu, wywołane przez fakcjonistów. Siła zbrojna jednak wystąpiła i aresztowała przywódców, poczem spokojność została przywróconą. (St: Anz:).

Włochy.— Jenerał *Fanti*, wydał odezwę do wojska. Mianował on Jenerała *Ribatti*, Komendantem miasta i prowincji Parmy. — Jenerał *Dabormida*, Minister spraw zagr: Sardyński, opuścił 12go b. m. Turyn, udając się do Paryża.— Wojska Piemonckie stojące załogą w Placencji, udały się do Parmy. (Nord, Sch: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *14go Października*. — *Times* w powtórnem wydaniu wczorajszem ogłasza doniesienie, że Xiążę *Napoleon* ma w końcu przyszłego tygodnia przybyć do Londynu i zabawić tam pięć dni. — Nadeszła tu depesza z Tangeru, z 6go b. m., zawiadamiająca, że Marokko odrzuca żądania Hiszpanji względem wynagrodzenia. Spodziewać się zatem należy rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.

Kalkutta, *9go Września*.— *Feroz* Szach, napadł na stację Mundilaisar w Indjach środkowych, i uwolnił z tamecznego więzienia 700 więźniów. Kapitan *Hawes*, polityczny Ajent rządu, został zabity.

Konstantynopol, *8go Paźdz:*.— Kommissja śledcza odbyła w sprawie spisku ostatnie posiedzenie, ale wypadek nie jest jeszcze wiadomy. Dzienniki *Levant Herald* i *Presse d'Orient*, zostały zawieszone. — Fregata Amerykańska przybyła do Jaffy, i domaga się wydania sprawców morderstwa, popełnionego przed trzema laty na Amerykaninie. (Nord, Schl: Ztg).

Rozmaitości. — W Niemczech Nadreńskich ukazała się jakaś zaraza na ryby, szczególniej na rzece Lahn niedaleko kąpiel Ems, blizko ujść tej rzeki naprzeciw Koblenz. Uśnięte ryby pływają na powierzchni wody, i obliczono przybliżenie, że ich zginęło najmniej 100 centnarów na tej jednej rzece. Nadzór kąpielny w Ems ostrzega, ażeby wstrzymywano się w ogóle od jedzenia ryb. W Węgrzech Południowych ukazała się w wielu miejscach szarańcza w ogromnych chmurach, która tam może jeszcze znaczne szkody zrządzić w winnicach, dla tego ludność rzuciła się z wszelkiemi środkami do jej tępienia. Szarańcza ukazała się także, jak pisaliśmy, w południowo-wschodnich powiatach Galicji i na Bukowinie.— W Sztutgardzie uważano w nocy z 28go na 29ty Sierpnia na wszystkich linjach telegraficznych chwilowe szarpanie kotwic wszystkich aparatów, co trwało od 20u do 40u minut. Przytem dawały się także spostrzegać szczególne zmiany na galwanometrze; iglicy zmieniały w jednej minucie pięć do sześciu razy swój kierunek aż do 40u stopni na zachód. Przyczynę tego zjawiska przypisują bardzo rozległej i jasnej zorzy północnej, którą widziano wszędzie tej nocy od godziny 9ej wieczorem aż do rana. — Młody człowiek posiadający nauki i języki: łaciński, francuzki, angielski i niemiecki, proszony jest o przybycie do Warszawy, dla szukania sobie miejsca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jezierski Wład Hr: z Sobień nr 625; Xiądz Jasiński Karol Pleban z Tymianki nr 2668; Xiądz Wiktor Józef Pleban z Kamionny nr 625.—Kleniewski Emiljan Ob: z Drożejowa nr 476, Stępniewski Juljan Ob: z Przywilcza nr 585; Trzciński Bolesław Ob: z Woli Krysztoporskiej nr 570.

Wyjechali: Czarnecki Emiljan Ob: do Sandomierza; Kulbacki Alex: Radca Kol: do Moskwy; Młodzianowski Fran: Ob: do Płoniawy.—Kleniewski Bolesław Ob: do Sierakowa; Xiądz Sosnowski Kaz: Prałat do Krzczonowic; Zawadzki Świętopełk Ob: do Gub: Mińskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Starynkiewicz Marja Żona Rzecz: Radcy Stanu z Drezna nr 1255; Woroniecki Lubjan Xiążę z Poznania.—Dembowski Ign: Ob: z Berlina nr 1070; Wadbolskie Anna i Olga Xiężniczki z Paryża nr 414; Załuska Konstancja Hr: z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Bazylewska Olga Żona Radcy Honorow: do Wiednia; Makulec Jan Urzędnik Banku Polskiego do Berlina.—Rembieliński Alex: Ob: do Wrocławia; Hr: Tołstoj Barbara Żona Jenerał-Majora Świty do Wiednia; Turowski Kaz: Ob: do Lwowa; Xiądz Waszczuk Kalixt Prowincjał XX. Karmelitów Bosych do Zakrzewia.

DONIESIENIA.

Do Apteki w m. Opolu w Guber: Lubelskiej, sprowadziłem wprost z zagranicy wody mineralne naturalne Szczawnickie, Krynickie i inne, tran Dra *Jounga*, wszystkie używańsze lekarstwa specjalne zagraniczne. Oczem polecając się łaskawym względom, mam zaszczyt donieść WW. Panom Doktorom i szanow: Publiczności.— Alexander *Kostkowski*, Magister Farmacji.



Jan Krasuski, Tancerz Teatrów Warsz:, zawiadamia niniejszem Osoby interesowane, iż udziela Lekcje Tańców Salonowych po domach prywatnych, jak również w własnem mieszkaniu, w Starem-Mieście pod Nr 48, w domu W. Tytza, na 2m piętrze od frontu.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para Koni kasztanowatych, powozowych, po lat cztery mających, dopiero co z Cesarstwa Rossyjskiego przyprowadzonych; wiadomość pod Nrem 5 przy ulicy Nowy Świat.

Ostateczne przysądzenie Nieruchomości ziemskiej **Młyn Słodowiec** zwanej, w Okręgu i Powiecie Warszawskim, pod Marymontem położonej, a do SSów niegdy Bogumiła Fritsch należnej, w drodze działów przedawanej, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Wydziale III w Warszawie, dnia 12 (24) Października 1859 r., o godzinie 4ej po południu. Licytacja zacznie się od dwukrotnie zniżonego szacunku, to jest od summy Rs. 18,602; Vadjum Rs. 3,000.



Garnitur **MEBLI** mahoniowych, nie kryty, mało co używany, złożony z Kanapy, Stołu przed Kanapę, 12 Krzeseł i 2ch Foteli, jest do zbycia pod Nr 716 przy ulicy Leszno. Wiadomość u Stróża.



Do Głównego Składu KAWIORU, przy ulicy Nowo Senatorskiej, w domu Wgo Bocka, Nr 477, nadszedł świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego, mało solonego, oraz **WINO GRON** Astrachańskich, Groszku zielonego, Musztardy Sareptskiej, Sardynek w oliwie z Nantes, Bulionu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych, (Postiły, czyli konserwy z różnych fruktów), Wina Krymsko Szampańskiego.

S. SZYROKOW.

Na mocy pozwolenia wydanego przez Komissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, założyłem nową APTEKĘ w mieście Łowiczu, przy ulicy Zduńskiej, w domu P. Służewskiego, i takową zaopatrzyłem we wszystkie używane środki lekarskie, tak krajowe jak zagraniczne, a po odbyciu przepisanej Ustawą rewizji, otworzyłem w dniu 10 (22) Września r. b. Wody mineralne sztuczne utrzymuję przy mojej Aptece, zaś naturalne za nadejściem wiosny, na każde zamówienie sprzedawać będę. — Michał Chrzystkowski, Magister Farmacji.

W pierwszym domu za Towarzystwem Kredytowem, pod Nrem 1350 przy ulicy Mazowieckiej, na 3m piętrze, z wygodnemi schodami, po wejściu z bramy w dziedziniec na lewo, jest przy familji obszerny i czysty LOKAL, mogący najdogodniej pomieścić, jużto Panienki uczęszczające na Pensję Rządową, z zapewnieniem najtroskliwszej opieki, jużto pojedyncze osoby z kobiet, ze stołem lub bez.—Tamże przyjmują się Panny do nauki krawieczyzny.

B. OSTRZYCKI

w Wrocławiu, Albrecht Strasse Nr 37.

Na mój, pod powyższą firmą, nowo założony **Skład prawdziwych importowanych Hawańskich, Hamburgskich i Bremeńskich Cygar, Tureckich Tytóni, Papierosów** i t. d. zwracam uwagę Szanownych Ziomków, przyrzekając jak najściślejszą rzetelność w usłudze.—Wrocław d. 10 Października 1859 r.

Bronisław Ostrzycki.

Perfumerja Polska.

Wynalazca niezawodnego środka na porost i wzmocnienie włosów, gojącego wszelkie wyrzuty, niszczącego łupież, broniącego od siwizny, oraz na udelikatnienia płci, od piegów, ogorzelizny, plam, liszai i zmarszczek; które to środki przez Władze Lekarskie rozbierane i za skuteczne przyznane zostały; dotychczasowe mieszkanie swoje przy ulicy Nowy-Świat Nr 1310 nowy 40, nowy 60, przeniósł na tęż samą ulicę pod Nr 1299 nowy do domu Jenike, gdzie jak i poprzednio potrzebującym jego pomocy rady udzielać będzie.

OSOBA 22 lat licząca, która się zna dobrze na gospodarstwie, życzy sobie znaleźć miejsce za **Gospodynię**, w Warszawie lub też o kilka mil na Prowincji. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1304 w podwórzu u Pani Fajst.

PAKAMER obszerny murowany, suchy i widny, z Szopą porządną, Komórką i podwórzem zamkniętem, zdatny na Skład Cukru, Cementu, Mebli, wszelkich towarów, Narzędzi, albo na Salę licytacyjną, jako położony w środku miasta, przy zbiegu dwóch ulic pryncypalnych handlowych, jest zaraz do najęcia. Wiadomość powziąść można przy ulicy Trębackiej pod Nr 627 na 2m piętrze od frontu.

Uwiadomienie
Z BIURA NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK
przy ulicy Krako:-Przedm: wprost Dobroczynności, Nr 435, na 1m piętrze.

Obecnie oczekują na miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, zdarzyć się mogące. — Osoby wykwalifikowane i w zupełności oddane zawodowi Nauczycielskiemu, a mianowicie Polki posiadające prócz Nauk klassycznych obce języki, jako Francuzki, Niemiecki i Muzykę. Osoby wyłącznie talentom poświęcające się, muzyce, śpiewu i rysunkom; Nauczycielki niższego stopnia, przeznaczone jedynie do pierwszych początków, jak również Nauczyciele Polacy, posiadający patenta z ukończonych nauk, i chlubne rekomendacje z odbytej praktyki, a którzy to prócz nauk szkolnych, posiadają języki Francuzki lub Niemiecki; — Niemki Bony, Osoby do towarzystwa i matkowania. — Helena *Nowolecka*.

W domu pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, jest do wynajęcia każdego czasu **APARTAMENT**, złożony z dwunastu Pokoi na pierwszem piętrze, z Kuchnią w suterynach i trzema Piwnicami, tudzież Stajnią i Wozownią. — W tymże domu jest do wynajęcia **LOKAL** z trzech Pokoi złożony, w oficynie na dole; wiadomość u Właściciela domu.

WESTALKI, czyli Kadzielnice wieczne, palące się ciągle bez ognia, wydając przytem różne miłe zapachy, są już do nabywania przy nadchodzącej porze zimowej, w Perfumerji P. Elsner, przy rogu ulicy Królewskiej i Krako:-Przedm: Nr 11, wprost Kościoła PP. Wizytek, oraz Kadzidła do Westalek nabywanych w latach zeszłych.

Pospieszam zawiadomić Szanowną Publiczność, że do Handlu mego Legumin przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Złotej obok Fabryki Obić Papierowych, nadszedł świeży transport najprzedniejszego Litewskiego **MASŁA**, które po nader przystępnej cenie nabyć można. — W. *Hejlman*.

Do OWOCARNI w domu PP. Wizytek, nadszedł świeży transport **ANANASÓW**. W tymże Zakładzie są w wyborowych gatunkach wszelkie właściwe tej porze **OWOCE**.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że wszelkie **cierpienia odgniotkowe**, jak i wrościęcie paznogci zboczonych, usuwam sposobem mechanicznym bez najmniejszego bólu, z nadzwyczajną zręcznością, za pomocą instrumentów z zagranicy sprowadzonych, oraz posiadam niepraktykowanej zalety **PLASTERKI**, na cierpienia nagniotków. Mieszkam przy ulicy Długiej, na Potkańskiem, w domu WW. Piotrowskich, pod Nr 557, naprzeciw Hotelu Niemieckiego.

G. Polischoth.

Wieś GŁUCHÓWEK, od Stacji Kolei Skierniewice odległa 3 mile, pod samem miastem Powiatowem Rawą, obejmująca włók dużych 16, z inwentarzem żywym i martwym, maszynami i wszelkiemi porządkami gospodarskiemi, z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. O warunkach sprzedaży wiadomość powziąść można u Wgo Kleczkowskiego Adwokata przy ulicy Długiej Nr 599, lub na miejscu u Właścicielki.

Zawiadamiam niniejszem WW. Radców Budowniczych i Szanownych Obywateli Ziemskich i Warszawskich, że moja **Fabryka Kamieniarska** z pod Nr 911, przeniesioną została pod Nr 925 do domu Gundelacha, gdzie Kancellarja Cyrkułu 7go exystuje, oraz że w tej Fabryce dostać można gotowych **Nagrobków**. Tu się ułatwiają wyroby Balkonowe, murowanie Grobów tak z Piaskowca jako i z marmuru Szlązkiego po cenach znacznie zniżonych, oraz wykonywają się wszelkie obstalunki na czas oznaczony. Właściciel przeto Zakładu, ma honor polecić się Szanownej Publiczności mając nadzieję, że go i nadal względami swemi zaszczycać raczy. — Antoni **Bujak.**

DOBRA ziemskie, mające ogólnej rozległości morgów nowopolskich 1,650, czyli dziesiatyn 825, z lasem, łąkami, stawami, młynami, inwentarzami żywemi i martwemi, w dobrej glebie, w blizkości Warszawy, z lewej strony Wisły, do nabycia z wolnej ręki w każdym czasie. Wiadomość bliższa u Mecenasa Łastowieckiego w Warszawie pod Nr 443, na Krakowskiem Przedmieściu mieszkającego.

RUBLI SREBREM 7,500,

Potrzebna pożyczka na hypotekę. Mający chęć ulokowania takowej, zechce nadesłać swój adres do Składu Różnych Towarów W. Nowakowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie także może być poinformowanym.

OSOBA w średnim wieku, Rodowita **Niemka**, która przez wiele lat na pensjach jako i prywatnych domach lekcje udzielała, posiadająca swój patent, życzy sobie i teraz po prywatnych domach **Lekcje dawać**. Bliższą wiadomość powziąść można w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godziny 1ej do 3ej, przy ulicy Piwnej pod Nr 114, u Rządcy domu.

P. *Miram*, Zegarmistrz, przeniósł swój Zakład zegarmistrzowski, z ulicy Miodowej na ulicę Długą, naprzeciw hotelu Drezdeńskiego Nr 586*a* (21) do domu W. *Placzkowskiego*.

ADMINISTRACJA XIĘZTWA ŁOWICKIEGO. — Podaje do publicznej wiadomości, iż posiadając w Magazynach swoich zboże z przeszłorocznego osepu, od potrzeb miejscowych zbywające, a mianowicie: a) w Łyszkowicach mniej więcej żyta korcy 400, jęczmienia korcy 20; b) w Pszczonowie żyta korcy 600, jęczmienia korcy 400. Razem żyta korcy 1,000, jęczmienia korcy 420, postanowiła sprzedać takowe więcej dającemu; w tym celu wzywa mających chęć kupna, aby w dniu 8 (20) Października r. b., przybyli do Biura Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, na godzinę 12 w południe, gdzie publiczna licytacja na sprzdaż rzeczonego zboża, poczynając takową od ceny za każdy korzec żyta i jęczmienia na miejscu, po Rs. 1 kop: 80, odbytą będzie, czyli od najwyższej deklaracji, w Biurze Administracji złożonej przez konkurentów ubiegających się o kupno takowego. Przystępujący do licytacji, złożyć winien gotowizną lub Listami Zastawnemi na vadjum Rs. 300, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone, utrzymującym się zaś, po zaspokojeniu kosztów ogłoszenia licytacji i stempla do kontraktu użyć się winnego, aż do czasu zabrania z Magazynów wszystkiego zakupionego zboża zatrzymane będą. — Zakupione zboże, za złożeniem z góry szacunku podług ceny na licytacji postąpionej, najdalej do d. 1 (13) Listopada r. b. z Magazynów zabrane być winno. Gdyby utrzymujący się przy licytacji później od niej odstąpił, lub zalicytowanego zboża w powyższym terminie z Magazynu nie zabrał, wówczas na koszt i risico jego nowa licytacja ogłoszoną zostanie, a wszelkie ztąd wynikłe koszta i straty, z kaucji i majątku jego potrącone będą. — Zboże na sprzedaż wystawione widzieć można każdego czasu na miejscu w Łyszkowicach. — Łyszkowice d. 22 Września (4 Października) 1859 r. — Administrator Xięztwa Łowickiego, Jenerał Lejtnant, Abramowicz. Pomocnik Administratora, Radca Dworu, J. Wojciechowski.

§ Upraszam kto tylko wiedzieć może gdzieby się znajdowała Genowefa *Obarska*, lub kto z jej Familji, aby był łaskaw donieść listownie o jej zamieszkaniu i adresować pod Nr 969, przy ulicy Granicznej do Składu Cukru, na koszt odbierającego. — H. O. §

Dnia 2 i 6 Listopada (v. s.) r. b., zaczynając od godziny 10ej rano, rozpocznie się w Twierdzy Nowogeorgiewskiej licytacja na przewóz wodą zapasów Artylleryjskich z Twierdz Zachodniego Okręgu po 1 Stycznia 1861 roku. Wszelkie szczegóły dotyczące tej licytacji oraz warunki tejże, mogą być przejrzane na miejscu w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, a objawienie o tej licytacji, w Redakcji Kurjera.

Pewna osoba z okolic Lublina, będąc w tym roku w Oktawę BOŻEGO CIAŁA w Częstochowie, idąc do Kolei Żelaznej, znalazła w aleach Xiążkę do Nabożeństwa, w której były pieniądze, a z powodu prędkiego odejścia pociągu, nie mogła jej w miejscu zostawić. Xiążka ta wraz z pieniędzmi, złożona została w Magistracie miasta Lublina w Kassie Oszczędności. Przeto osoba poszkodowana, po dokładnem udowodnieniu listownie lub osobiście po odbiór takowych zgłosić się raczy.

Znając sztukę **Malarstwa Wschodniego** i doprowadziwszy ją wieloletniem doświadczeniem do zupełnej doskonałości, czego dowodem zadowolenie, z jakiem przyjmowano naukę moją we wszystkich znaczniejszych miastach Europy. Mam honor zawiadomić że udzielam lekcje sztuki Malarstwa tego osobom obojga płci i różnego wieku, i obowiązuję się każdego nauczyć w 6u godzinach nawet zupełnie nie znającego malarstwa i rysunków wszelkiemi farbami na papierze, drzewie, axamicie i atłasie. Tak wymalowany przedmiot politurowanym lub lakierowanym być może. Malarstwo to obok korzyści, miłe jest w zatrudnieniu i nader przyjemne pamiątki stanowi, gdyż każdy uczący się, zaraz wedle upodobania swego przedmiot obrać może, a mając prędki skutek nauki, prawdziwej dozna radości. Że tak jest, liczne świadectwa przekonywają. Wynagrodzenie za sześć lekcji oznacza się Rs. 6 w mieszkaniu mojem; za domem Rs. 12. Uiszczanem zaś może być po ostatniej lekcji. — Osoby czasowo bawiące, mogą w krótszym czasie i w mniej lekcjach z nauki tej korzystać. — Próby Malarstwa tego mogą być przejrzane w Fabryce Wyrobów Złotych B. Mrozińskiego i Srebrnych Wilhelma Luther, ulica Senatorska Nr 460. — Jan *Petersilge*, Nauczyciel Nowego sposobu Malowania.

WINOGRON ASTRACHAŃSKICH nadszedł świeży Transport do Głównego Składu Kawioru B. *Miedwiednikowa*, przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. *Piotrowskich*, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej.

W dniu wczorajszym zagubionym został **PUGILARES**, w którym znajdowało się Rs. 15 i pół, to jest: trzy papierki trzy-rublowe, pięć papierków jednorublowych i kupon na złp. 10, oprócz tego dwa kwitki z opłaconej do kassy należności z imieniem i nazwiskiem poszkodowanego i inne przedmiota. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Drukarni *Kurjera* za nagrodą rs. 3.

Gdyby kto miał do zbycia **POWÓZ** Lando, mało używany, raczy dać wiadomość do Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego dziś i jutro.

Od dnia 12 (24) Października r. b., poczynając od godziny 9ej rano, odbywać się będzie licytacja na Komorze Herby w bliskości Częstochowy, na sprzedaż różnych konfiskowanych towarów ocenionych na rs. 1,700.

KLACZ skaro-gniada, 4ro-letnia, rosła i pięknie zbudowana, jest do sprzedania. Wiadomość u Stangreta Józefa, w domu Nr 2165*a* przy ulicy Bonifraterskiej, wchód od ulicy, gdzie dzwonek, przy zamkniętej sieni.





ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI **J. Pahla**, przy ulicy Senatorskiej wprost Teatru, w domu PP. Kanoniczek Nr 14 (nowy), obok pompy, otrzymał w tych dniach świeży transport **Zegarków złotych mężkich i damskich**, z najsłynniejszej Rękodzielni **PATEK PHILIPPE** et C° w **Genewie**, zaszczyconej na najpierwszych wystawach medalami. Wyroby te opatrzone są pieczęciami i świadectwami rękodzielni, z którémi polecając się JJWW. Panom i Paniom nadmienia się, że w tymże Zakładzie znajduje się ZEGAREK KRYTY ANKROWY **Grande Sonnerie**, czyli sam bijący kwadranse i godziny.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego tutejszego dat 17 (29) Września r. b Nr 7,709, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, dnia 6 (18) Pr. żdziernika r. b. o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nr 908 przy ulicy Chłodnej, rozmaite **Ruchomości** do spadku po niegdy Janie Koleckim należące, jako to: Garderoba, Bielizna, różne sprzęty domowe, Zegar stojący, (antyk) i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz po przybiciu płacić się mające. — *Masłowski*. R. K. Z. G. W.

Śliczną Willę tuż pod Warszawą, o kilka wiorst od rogatki Jerozolimskiej położoną, w której znajduje się: Pałacyk obszerny wśród rozkosznego Angielskiego Ogrodu, zwykle na letnie mieszkanie wynajmowany; Dworek nowy, z elegancją i wszelką wygodą dla właściciela urządzony, Dom osobny dla czeladzi, Stajnia, Wozownia, Obora, Stodoła z Młocarnią i Sieczkarnią, Piwnica, Lodownia, osobny Ogród owocowy; przytem 60 morgów m. n. p. pszennego gruntu dotykającego do Drogi Żelaznej, z inwentarzem żywym i martwym; słowem wszystko co może czynić zadość wykwintnem lub gospodarskiem wymaganiom i do czego człowiek szukający wytchnienia po trudach życia wzdycha — można zaraz korzystnie nabyć za założeniem się pod N° 186 przy ulicy Krzywe-Koło na 1e piętro od frontu.

KIT ZIMOWY,

Dobrze urządzony, do zalepiania Okien dubeltowych na zimę, funt po kopiejek srebr: 3, codziennie świeży; nabyć go można w Głównym Składzie FARB i LAKIERÓW **J. A. KRAUSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernialnego. — Tamże jest do nabycia:

KIT w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować; poleca się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT OLEJNY Biały i Kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

W Cukierni Roberta Wiśnowskiego, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, pod Nr 585 istniejącej, jest jeszcze do sprzedania kilkanaście sztuk pięknych i doborowych **ANANASÓW**. 1 nader umiarkowanej cenie, mianowicie po Rs. 1 kop: 50 i po Rs. 1 kop: 80 za sztukę.

Garnitur Mebli mahoniowych, używanych, do sprzedania, Kanapa, Stół przed kanapę, Stolik do kart, 12 Krzeseł, 2 Fotele, Komoda o 4ch szufladach i Serwantka, za Rs. 120, Łóżko masyw jesionowe za Rs. 9, Firanki nowe koronkowe do 2ch okien za Rs. 20, Szal czarny francuzki za Rs. 20, chustka biała francuzka, zarabiana za Rs. 12, Szubka damska axamitna koloru morderowego, okładana futrem piżmowcowem, z takimże kołnierzem za Rs. 45 i kilka Sukien tanich i materjalnych, do nabycia za pomierną cenę: widzieć można od godziny 10ej z rana do 4ej po południu, w b. Zamku pod Blachą; wiadomość u Pana Kamińskiego.

Zginął **Pudel**, łeb miał kędzierzawy, na wysokich nogach, maści dość ciemnej, chudy bardzo, nazywał się Gib v. Gieib. Kto go odprowadzi do Wgo Retmańskiego przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit: B, zamieszkałego, otrzyma nagrody Rs. 5.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 4 (Ubywa).

TEATR Jutro......

Dziś i każdego dnia, **ZABAWA MUZYKALNA** w SALONIE KONCERTOWYM **Doliny Szwajcarskiej**, pod dyrekcją P. **Józefa FUCHS**, Kapelmistrza z Wiednia, odbywać się będzie. Początek o godz: 5ej.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże, wyborowe **OSTRYGI**.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować, dnia 5 (17) Października 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.